Nr. 286. Kraków, Wtorek 25 Czerwca 1907. Rok XXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 28 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PŁONNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemant 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia (t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Kluby słowiańskie postanowiły wybierać na wiceprezesów Izby posłów: Starzyńskiego i Zaczka. — W koszarach kijowskich znaleziono bomby. — W kieleckiem pod Chęcinami wykryto wielki skład broni.

Konferencye klubów parlamentarnych.

(Telegramy „N. Reformy" z 25 czerwca).

Wiedeń. Jedna z parlamentarnych korespondencyj donosi:

Na odbytej wczoraj wieczorem konferencyi przełożonych klubów omawiano przedewszystkiem sprawę wyboru prezydenta Izby. Ze strony chrześcijańsko-społecznej postawiono kandydaturę posła Weisskirchnera, ze strony socyalnych demokratów posła Pernerstorfera.

Prezes Koła polskiego Abrahamowicz podał do wiadomości uchwałę Koła polskiego, oświadczającą się za wyborem posła Weisskirchnera i zaproponował na I wiceprezydenta posła Zaczka, na II — posła Starzyńskiego.

Na tem ukończono narady nad kwestyą prezydentury.

W sprawie powiększenia liczby wiceprezydentów postanowiono zasadniczo dokonać powiększenia ich liczby, jednak jeszcze nie zadecydowano, czy ma ich być czterech, czy pięciu.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby na podstawie regulaminu będzie dokonany wybór prezydenta, dwóch wiceprezydentów i 12 sekretarzy, w czem dwóch Polaków i jednego Rusina. — Nadto postanowiono liczbę sekretarzy powiększyć do 15, z czegoby przypadło po jednym mandacie Czechom radykalnym, Niemcom i chrześcijańsko-społecznym.

Dalej zaproponował dr Lueger dokonania na dzisiejszem posiedzeniu Izby wyboru pięciu komisyj, a to z 36 członków komisyj: dla klęsk elementarnych, legitymacyjnej, nietykalności i regulaminowej, oraz z 52 — budżetowej.

W sprawie czasu odbywania plenarnych posiedzeń poruszono oznaczenie stałych godzin na posiedzenia, a to o długości pięciu godzin.

Pos. Adler zaproponował, aby Izba w przyszłości odbywała popołudniu posiedzenie, począwszy od godz. 2.

Prez. gab. Beck zaznaczył, że byłoby pożądanem, aby konferencya przełożonych klubów zajęła się sprawą postępowania z wnioskami nagłymi. Sprawą tą zajmie się konferencya we środę przed południem.

Wiedeń. Rokowania i konferencye w sprawie wyboru prezydyum trwały przez cały dzień wczorajszy. Cała uwaga koncentrowała się na Koło polskie, od którego uchwały były zawisłe decyzye innych klubów. Dzienniki omawiają też wszystkie uchwałę Koła polskiego i opatrują ją najdziwaczniejszemi komentarzami.

„Narodni Listy" piszą, że Polacy, pragnąc się zemścić na Czechach za reformę wyborczą, postanowili głosować na Weisskirchnera.

„Arbeiter Zeitung" twierdzi, że właściwej przyczyny decyzyi Koła polskiego należy szukać w pakcie, zawartym przez Polaków z klubem chrześcijańsko-społecznym, mającym na celu przewleczenie weryfikacyi wyborów galicyjskich.

„Zeit" ogłasza rozmowę z pewnym członkiem Koła polskiego, który oświadczył, że Koło polskie dlatego postanowiło głosować za Weisskirchnerem, ponieważ życzy sobie, aby przyszły prezydent Izby przedewszystkiem dawał gwarancyę, że parlament będzie mógł pracować. — Kandydat, wychodzący z walki narodowościowej, nie dawałby takiej gwarancyi. Sama kwestya języka parlamentarnego wystarczyłaby dla wywołania walki wszystkich przeciw wszystkim. Nie chodzi o osobę, ani o stronnictwo, lecz o utrzymanie zdolności Izby do pracy.

Wiedeń. Jedna z parlamentarnych korespondencyj donosi, że niemiecki narodowy związek oświadczył się na wczorajszej swej konferencyi za powiększeniem liczby wiceprezesur Izby do 4; wiceprezesi mają być równorzędni i mają sprawować urząd przez turnus. Związek zażąda wówczas dla siebie I wiceprezesury, którą objąłby prof. Kaiser.

Wiedeń. Socyaliści postanowili zarówno przy wyborze prezesa, jak i wiceprezesów, postawić własnego kandydata, posła Pernersdorfera.

Obrady klubów słowiańskich.

Wiedeń. „Slavische Koresp." donosi, że w salonie wiceprezydenta zebrali się wczoraj o 6 wieczorem jako zastępcy związków słowiańskich: posel Abrahamowicz, Dulęba, dr Kramarz, Mastalka, Zaczek, Hrubarz, Praszek, Zaworka, Klofacz, Sustersicz, Ivcewicz i Stapiński na konferencyę, która trwała dwie godziny. Naprzód przedsięwzięto próbę zgodzenia się partyj słowiańskich na kandydaturę słowiańskiego prezydenta Izby. Gdy jednak poseł Abrahamowicz podał wczorajszą uchwałę swego klubu, odstąpiono od tego.

Następnie omawiano sprawę wyboru wiceprezydentów i zasadniczo oświadczono się za wyborem posła Zaczka na I-go, a posła Starzyńskiego na II-go wiceprezydenta. Merytoryczną uchwałę w tej sprawie pozostawiono także poszczególnym klubom.

Wiedeń. O godzinie 6 wieczorem zebrała się wczoraj konferencya stronnictw słowiańskich w sprawie wyboru prezydyum. — Obecni byli przedstawiciele wszystkich stronnictw słowiańskich, z wyjątkiem Rusinów.

Po oświadczeniu pos. Abrahamowicza, że Koło polskie głosować będzie za Weisskirchnerem, postanowiono nie stawiać oficyalnie kontrkandydata słowiańskiego i pozostawić klubom słowiańskim wolność głosowania.

Dzisiaj przed posiedzeniem Izby zbiorą się kluby na naradę w tej sprawie. Czesi postanowili oddawać przy wyborze prezydenta białe kartki, bądź głosować na Weisskirchnera. Również część Słowieńców będzie głosować na Weisskirchnera, część odda kartki białe.

Natomiast uchwalono solidarnie głosować na Zaczka i Starzyńskiego jako wiceprezydentów.

Wiedeń. Dziś przed plenarnem posiedzeniem Izby, zbierają się wszystkie kluby słowiańskie, celem naradzenia się, czy wogóle postawić jaką kandydaturę, a jak nie, jak się zachować wobec kandydatury dra Weisskirchnera.

Protokoły mów nie niemieckich.

Praga. „Ceskie Slovo", organ posła Klofacza, przedstawia, że protokołowanie mów nie niemieckich w Izbie posłów, przeciw któremu wystąpiła kancelarya Izby rzekomo ze względów technicznych, jest stanowczym postulatem radykalnych Czechów. Gdyby Niemcy żądanie to odrzucili, partya rozpocznie obstrukcyę przeciw zmianie regulaminu i przeciw pomnożeniu wiceprezydentów. Postulat Czechów można łatwo spełnić przez przyjęcie stosownej liczby odpowiednio wprawnych stenografów czeskich.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. O wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego należy jeszcze donieść, że uchwalono, aby wiceprezydenci urzędowali kolejno, każdy przez dwa miesiące.

Dyskusya nad wnioskiem, przyjętym w komisyi statutowej 4 głosami przeciw 3, aby wybór prezydyum odbywał się co roku, nie została zakończoną i toczyć się będzie dalej na następnem posiedzeniu.

Na popołudniowem posiedzeniu Koła zajmowano się wyłącznie wnioskami komisyi inicyatywy i uchwalono wnieść w Izbie szereg wniosków i interpelacyj, proponowanych przez komisyę.

Wiedeń. „N. Fr. Presse" donosi, że zbór wyznaniowy izraelicki w Tarnopolu wystosował do prezesa Koła polskiego Abrahamowicza, oraz do posła miasta Tarnopola telegram z prośbą, aby wystąpili przeciw kandydaturze Weisskirchnera na prezydenta Izby.

Chorwaci i klub poł.-słowiański.

Wiedeń. Jak jedna z korespondencyj parlamentarnych donosi, prezes chorwackiej delegacyi w budapeszteńskim Sejmie przesłał na ręce prezesa klubu południowo-słowiańskiego Ivcevicza następujący telegram:

„Delegacya Sejmu chorwackiego w parlamencie węgierskim dziękuje za braterskie pozdrowienie i wyrazy sympatyi i cieszy się, że powstał w parlamencie wiedeńskim związek południowo-słowiański, który jest najlepszą rękojmią lepszej przyszłości naszego narodu".

Wnioski nagłe socyalistów.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby, klub socyalistyczny zgłosi wniosek nagły w sprawie przeniesienia urzędników: Schmidta, Pollaufa i Wabera, którzy kandydowali przeciw chrześcijańsko-społecznym. Wnioskodawcy domagają się natychmiastowego cofnięcia posiedzenia i wzywają rząd, aby najrychlej przedłożył ustawę, któraby zastąpiła obowiązujące obecnie przestarzałe przepisy o stosunkach prawnych urzędników, oraz aby przedłożył pragmatykę służbową dla urzędników i ustawę o przyznaniu urzędnikom prawa stowarzyszania się.

W sprawie wyborów galicyjskich wniesione będą ze strony socyalistów dwa wnioski nagłe:

Pierwszy: Hudeca, Wityka i tow., domagający się wyboru komisyi z 36 członków dla gruntownego zbadania nadużyć, zaszłych przy ostatnich wyborach. Komisyi tej ma być przyznanem prawo przesłuchiwania świadków i badania sprawozdań urzędowych. — Wnioskodawcy wzywają dalej ministra sprawiedliwości, aby polecił prokuratorom w Galicyi, ażeby zbadali zarzuty, podniesione w protestach wyborczych przeciw funkcyonaryuszom państwowym, dalej, aby wdrożyli postępowanie karne, gdyby zaszła tego potrzeba i o rezultacie dochodzeń przedłożyli sprawozdanie komisyi.

Drugi wniosek dra Liebermana i tow. dotyczy zajść w Przemyślu w dniu 17 maja po ogłoszeniu aktu wyborczego. Wnioskodawcy domagają się wdrożenia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych funkcyonaryuszów rządowych, oraz przedłożenia Izbie propozycyi, celem odszkodowania tych osób, które poniosły szkodę z powodu gwałtów, popełnionych przez funkcyonaryuszów rządowych.

Nadto pos. Adler, Moraczewski i Modracek i tow. wniosą imieniem klubu socyalistycznego interpelacyę z powodu rozwiązania Dumy. Interpelanci przedstawią historyę rozwiązania Dumy i zmiany ordynacyi wyborczej i zaznaczą, że jest obowiązkiem każdej reprezentacyi ludowej zaprotestować przeciw takiemu pogwałceniu praw, wymaga tego solidarność wszystkich narodów. Interpelanci zapytują rząd, czy gotów jest polecić pełnomocnikowi na konferencyi pokojowej w Hadze, aby wniósł protest przeciw postępowaniu rządu rosyjskiego, rządu, który na zewnątrz dąży do utrzymania pokoju, zaś wewnątrz prowadzi jawną krwawą walkę przeciw swoim ludom i pozbawia je praw w sposób nielegalny. Dalej zapytają interpelanci rząd, czy gotów jest oprzeć się ewentualnemu żądaniu popierania świeżej pożyczki rosyjskiej.

Czeska grupa klubu socyalistycznego uchwaliła wniosek w sprawie założenia uniwersytetu czeskiego na Morawach, oraz postanowiła wystosować do prezydenta interpelacyę w sprawie protokołowania mów nie-niemieckich. Interpelacyę tę podpisali także socyaliści polscy i ruscy.

Akcya studentów syonistycznych.

Wiedeń. Stowarzyszenia syonistycznych studentów w Wiedniu, Pradze, Bernie Morawskiem, Czerniowcach, Lwowie i Krakowie wystosowały do ministra oświaty memoryał z protestem przeciw zachowaniu się studentów niemieckich wobec posła Mahlera.

Izba panów a mowa tronowa.

Wiedeń. Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się w poniedziałek dnia 18 lipca o godzinie 3-ej po południu.

Na porządku dziennym znajduje sprawozdanie komisyi, która miała polecone przedłożenie wniosków w sprawie stanowiska Izby panów wobec mowy tronowej.

Komisya proponuje w swojem sprawozdaniu, aby prezydyum Izby panów wyraziło cesarzowi najgłębsze podziękowanie za słowa, jakie wystosował do Rady państwa w dniu 19 b. m., oraz aby dało wyraz uczuciom niezmienionej wierności i hołdu Izby panów dla uświęconej osoby monarchy.

Zwołanie Sejmu.

„Czas" dowiaduje się, że Sejm galicyjski zwołany być ma na dokończenie wiosennej sesyi na dzień 10 września b. r. i trwać będzie około trzech tygodni. Jak wiadomo, ta dodatkowa sesya przeznaczoną jest głównie na przeprowadzenie reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu. Prócz tego będą mogły być załatwione niektóre ważniejsze przedłożenia, które podczas wiosennej sesyi dla braku czasu nie mogły wejść na porządek dzienny Izby.

Preliminarz budżetu funduszu krajowego na rok 1908 nie przyjdzie pod obrady w tej końcowej sesyi, ale niezawodnie wypadnie uchwalić prowizoryum budżetowe, skoro nowy Sejm po ogólnych wyborach zbierze się zapewne najwcześniej na wiosnę 1908 r.

Z Rosyi.

(Tel. „N. Reformy" z 25 czerwca).

Petersburg. W Kijowie aresztowano byłego posła Łokota.

Bomby w koszarach.

Kijów. W tutejszych koszarach znaleziono bomby.

Strajk polityczny.

Petersburg. Z powodu rozwiązania Dumy zastrajkowali robotnicy wielkiej południowo-rosyjskiej fabryki maszyn.

Napady rabunkowe.

Witebsk. W pobliżu miasta banda uzbrojonych napadła na jadących na jarmark żydów. Bandyci zabili jednego żyda, a jednego zranili i zrabowali przeszło 250 rubli. Dwóch napastników ujęto.

Ryga. Pięciu uzbrojonych ludzi wpadło do sklepu rzeźniczego i zrabowało pieniądze. Gdy pracownicy chcieli napastników ująć, bandyci strzałami zranili ciężko właściciela sklepu, poczem zbiegli.

Echa rewizyi u Ozola.

Zurych. „Zuricher Ztg" dowiaduje się, że wśród dokumentów znalezionych podczas rewizyi w mieszkaniu Ozola, a mających wpływ na rozwiązanie Dumy, była rezolucya zgromadzenia rewolucyjnego w Zurychu z d. 11 b. m., na którem postanowiono w żadnym razie nie pozwolić na wydanie rewolucyonisty Kiłaczyckiego, współuczestnika zamachu na naczelnika kolei nadwiślańskich Iwanowa. Powzięto wtedy także projekt uwolnienia Kiłaczyckiego w nocy z domu aresztowanego w Zurychu.

Rezolucya, zredagowana w języku niemieckim, była przesłana do Petersburga dla przetłomaczenia i rozesłania wszystkim komitetom rewolucyjnym w Rosyi. Była ona zaopatrzona numerem bieżącym 56.018, co dowodzi, że korespondencya organizacyi rewolucyonistów w Zurychu była ożywiona.

W mieszkaniu Ozola skonfiskowano list organizacyi socyalno-rewolucyjnej w Genewie, świadczący, że po udanych wywłaszczeniach rewolucyoniści rosyjscy uciekali przeważnie do Szwajcaryi.

Cenzura teatralna.

Petersburg. W Teriokach zakazano wystawienia sztuki Andrejewa „Ku gwiazdom", gdyż ściągała ona zbyt liczną publiczność z Petersburga.

Konferencya kadetów.

Petersburg. Wczoraj otwarto na terytoryum finlandzkiem konferencyę kadetów, w której bierze udział 130 wybitnych członków stronnictwa, między tymi wielu b. posłów Dumy. Konferencya obradowała ned przyszłą taktyką stronnictwa. Większość oświadczyła się za braniem udziału w przyszłej kampanii wyborczej. Kwestya zwołania ogólnego kongresu została odłożoną aż do rozstrzygnięcia senatu o legalności stronnictwa.

Odrodzeńcy.

Petersburg. Stronnictwo pokojowego odrodzenia odbyło konferencyę, na której postanowiono energiczne postępowanie stronnictwa.

Z Królestwa.

(Telegr. „N. Reformy" z dnia 25 czerwca).

Rewizye i aresztowania.

Warszawa. Po przeprowadzeniu rewizyi w mieszkaniach urzędników kolejowych, Ranickiego i Stodulskiego, obydwóch aresztowano.

W wielu mieszkaniach robotniczych na Pelcowiźnie przeprowadzono rewizye, przyczem aresztowano ośmiu robotników. U jednego z nich znaleziono proklamacye nielegalne.

Warszawa. Nocy ubiegłej aresztowano 10-ciu robotników zakładów żyrardowskich z przyczyn niewiadomych.

Wysiedlenie.

Warszawa. Z rozkazu generał-gubernatora wysiedleni zostali na czas trwania stanu wojennego z granic Królestwa Polskiego do odległych gubernij cesarstwa: Lejba Heismann, Stefan Wojnowski, Feliks, Karol, Tomasz i Stanisław Skwirczyńscy, Antoni, Jan i Józef Filippi, Konstanty Konienczenko i Jan Wójcik.

Skład broni.

Kielce. Pod Chęcinami wykryto skład broni, w którym znaleziono 350 browningów, 180 karabinów mauserowskich i 2000 nabojów. Broń była zakopana w ogrodzie, należącym do p. Biernata, który był nieobecny. Uwięziono jego żonę. Zonę.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 25 czerwca.

Ugoda.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi: Kilka dzienników w ostatnich dniach przyniosło szczegóły o treści projektowanej przez oba rządy ugody. Jak z najpewniejszego źródła możemy zapewnić, doniesienia te nie odpowiadają dotychczasowemu stanowi sprawy ugody.

Węgrzy i Chorwaci.

Budapeszt. Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Jak słychać, w parlamencie ze strony członków partyi niezawisłości wniesiony będzie niebawem wniosek, by zmienić uchwałę, na podstawie której mowy chorwackich posłów są drukowane w protokole w języku chorwackim.

Albert w Paryżu.

Paryż. Dzienniki donoszą obecnie, że Marcelin Albert już od kilku dni bawił w Paryżu i miał zamiar przybyć do Izby deputowanych, aby tam wywołać scenę, celem zwrócenia uwagi Izby i pozyskania jej dla sprawy winiarzy. Odstąpił jednak od tego zamiaru, gdyż przyszedł do przekonania, że zaszkodziłoby to sprawie. Podczas posiedzenia Izby, gdy omawiano straszne zajścia w Narbonne, Albert rozpłakał się na galeryi. W sobotę chciał on udać się do prezydenta ministrów Clemenceau, lecz postanowił czekać jeszcze na dalsze wiadomości.

Przeniesienie 17 pułku.

Paryż. Agencya Havasa donosi: Potwierdza się, że pewna liczba żołnierzy 17 pułku udała się onegdaj bez pozwolenia z Agde do Beziers. Gdy żołnierze ci o północy powrócili do Agde, ujęto ich i umieszczono w pociągu kolejowym, przygotowanym do odjazdu. Tymczasem przybył 92 i 55 pułk piechoty, oraz 15 pułk dragonów, aby czuwać nad wsadzaniem do wagonów 17 pułku, który ma być przewieziony na niewiadome miejsce przeznaczenia. Wydano wszelkie zarządzenia, celem uniemożliwienia ucieczki żołnierzy z 17 pułku, oraz wmięszania się ludności na czas odjazdu pułku. Pociąg z żołnierzami 17 pułku odjechał i nie przyszło do żadnego wypadku. Spodziewają się, że pułk przeniesiony będzie do Briancon.

Proces antimilitarystów.

Paryż. Przed tutejszym sądem przysięgłych toczy się proces przeciwko 12 antimilitarystom, oskarżonym o to, że przez afisze wzywali wojsko do naruszenia obowiązku.

Żółta księga.

Paryż. Wczoraj miała być przedłożoną Izbie żółta księga w sprawie ugody francusko-hiszpańskiej. Ze względu na to, że wczorajsze posiedzenie odpadło, księga ta przedłożoną będzie dopiero dzisiaj.

Z Portugalii.

Lizbona. Prezydent ministrów Franco żądał od króla upoważnienia do aresztowania 52 b. deputowanych, należących po większej części do frakcyi republikańskiej i socyalistycznej. — Słychać, że król Karol otrzymał od króla Edwarda angielskiego poufne pismo, w którem go ten zaklina, aby nie zaostrzał sytuacyi, gdyż może to zadecydować o jego tronie. Król pod wpływem tego listu miał nie pozwolić na ściganie posłów. Uniwersytet zamknięty od czterech miesięcy, ma być ponownie otwarty. Studenci zamierzają z tego powodu urządzić wielką manifestacyę.

Lizbonna. Jak słychać, król miał się wzdragać zatwierdzić proponowane przez prezydenta ministrów Franco, ostre zarządzenia z powodu wydarzeń w nocy 18 b. m.

Lizbona. Policya wtargnęła do jednej ze szkół średnich, gdzie studenci śpiewali marsyliankę. Jeden profesor i kilku uczniów zostało poranionych.

Paryż. Tutejszy poseł portugalski donosi, że we wtorek przyszło w Lizbonie do rozruchów, przyczem strzelano do policyi. Dwie osoby zabite, 40 odniosło rany.

„Czarna ręka".

Frankfurt. „Frankfurter Zeitung" donosi z Nowego Orleanu: Czternastu Włochów, członków „Czarnej ręki", porwało 8-letniego chłopca i zażądało wykupu 5000 dolarów. Chłopca znaleziono później zaduszonego i pokrajanego w kawałki. Uwięziono już 9 osób, między temi jedną kobietę, która złożyła zeznania. Obawiają się lynchu.

Reforma angielskiej Izby wyższej.

Londyn. W przepełnionej Izbie gmin Campbell-Bannerman wniósł rezolucyę w sprawie reformy Izby wyższej i zaznaczył, że pragnie Izbie przedłożyć zarysy projektu, który ma następnie otrzymać formę przedłożenia. Rząd pragnie na razie poznać opinię Izby gmin i przekonać się czy ma ją za sobą.

Konferencya w Hadze.

Haga. Na wczorajszem posiedzeniu III. komisyi (dla wojny morskiej) utworzono dwa subkomitety. Pierwszy będzie obradować nad kwestyą bombardowania otwartych miast i używania torped, oraz nad sprawą konwencyi genewskiej. Drugi subkomitet zajmie się kwestyą okrętów i własności stron, prowadzących wojnę w portach neutralnych. Delegat Porter z Ameryki postawił wniosek w sprawie bombardowania podczas wojny otwartych miast. Niemcy zgłosiły wniosek w sprawie zastosowania genewskiej konwencyi w wojnie na morzu. Satow (Anglia) zastrzegł sobie postawienie wniosku w sprawie używania torped. Chińscy delegaci oświadczyli, że Chiny oficyalnie przyjmują Czerwony Krzyż jako symbol konwencyi genewskiej. Jeden z delegatów tureckich oświadczył, że Turcya ze względów religijnych zatrzymuje półksiężyc jako symbol tej konwencyi. W komisyi czwartej Anglia postawiła wniosek w sprawie konfiskaty okrętów neutralnych a zgłosi również dalszy wniosek, mający ustalić pojęcie okrętu wojennego. Anglia złożyła oświadczenie w kwestyi kontrabandy wojennej. W końcu Ameryka postawiła wniosek w sprawie nieprzyjacielskiej własności prywatnej na morzu.

Popisy konserwatoryum krakowskiego

I.

Doroczny egzamin publiczny uczniów konserwatoryum krakowskiego rozpoczął się w sobotę popisem klasy śpiewu solowego prof. Horbowskiego. Początek był istotnie świetny i jak najkorzystniej świadczył o zdolnościach pedagogicznych profesora, przedstawiającego się po raz pierwszy w ramach oficyalnego popisu. Bez sadzenia się na efekt, bez chęci olśnienia słuchacza, przedstawiono tu rezultat pracy nietylko znacznej, ale i owocnej, nie eksperymentującej, ale opartej na jasno określonym systemie. Wskutek tego, pomimo nierównego stopnia rozwoju poszczególnych głosów, była w popisie pewna jednolitość i rzetelność, budząca zaufanie. Na każdym głosie znać zbawienny wpływ szkoły włoskiej, która sprowadza głos napowrót do natury, oczyszczając go z nawyczek i narowów, nabytych w codziennem używaniu, czyniąc oddech sługą dźwięku, a dźwiękowi zdobywając najlepsze warunki resonansu. Świadomość środków widoczna jest u wszystkich uczniów i ta daje rękojmię, że choć dzisiaj jeszcze może nie wszystko im się udaje, mają dobrze wytkniętą drogę, po której dążyć mogą łatwo do coraz lepszych wyników.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności mógł prof. Horbowski zademonstrować swoją metodę na całym szeregu wybornych materyałów. Jeżeli dalszy ich rozwój pójdzie równie pomyślnym torem, scenom operowym polskim przybędzie zastęp świeżych i interesujących indywidualności. Karyerę sceniczną obierze kiedyś p. Hamannówna, u której niepospolite dary wrodzone idą w parze z wielką inteligencyą muzykalną i umiejętnością techniczną. Trudną aryę z „Cyrulika sewilskiego" pokonała młodziutka śpiewaczka ze zdumiewającą precyzyą i pewnością. P. Czerwińska wywarła doskonałe wrażenie górnemi tonami, branemi bez wysiłku, a w sile i pełni dźwięku, jakkolwiek trema nie zawsze dawała jej zupełną swobodę. Te same zalety posiada p. Holzmüllerówna, daleko już posunięta w władaniu głosem jędrnym i gorącym. P. Mayerówna, znana z częstych występów estradowych, zaprezentowała znowu cenne przymioty swej muzykalności. Bardzo dźwięcznym, miękkim gło

sem odśpiewała p. Filipkówna pieśń o wierzbie z „Otella“, subtelnie wycyzelowaną we wszystkich odcieniach uczuciowych. Z mężczyzn najwięcej popisał się p. Zopott, posiadający baryton o ciepłem brzmieniu, a także p. Kuśmierczyk, tenor o warunkach, które się określa mianem „bohaterskich“. Pp. Piasecki i Rosenberg występowali tylko w ansamblach, w których przedstawili się ze wszech miar korzystnie. — Wychodzono z tego popisu pod bardzo miłem wrażeniem, jak z koncertu, w którym produkował się nie dekoracyjny dyletantyzm, ale nauka poważna, występująca skromnie i z prostotą, podnosząc tem tylko swą istotną wartość. *t.*

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 25 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Wilhelma op. i Febronnii p. m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 32, zachód o godz. 7 min. 50; długość dnia godzin 16 min. 18.

Teatr miejski w Krakowie: „Cyrulik sewilski“.

Teatr ludowy: (w Przemyślu) „Tomcio Paluch“.

Ze Stowarzyszeń: Walne zgromadzenie Towarzystwa technicznego w domu własnym o godz. 7 wieczorem.

Zebranie: zwykłe, wtorkowe poufne zebranie polskiej demokratycznej młodzieży w salach redakcyjnych „Nowej Reformy“ (ul. Jagiellońska l. 10) o godz. 7 wieczorem.

Odczyt: w „Eleuteryi“ o godz. 7 wieczorem odczyt p. Wilhelma Feldmana p. t. „Cyprian Norwid, jego stanowisko i znaczenie w literaturze“.

Repertuar teatru lwowskiego:
We wtorek 25 b. m.: „Porwanie Sabinek“, komedya w 4 aktach T. i P. Schönthanów (gościnny występ M. Frenkla).

Operetka. „Lalka“ Audrana. Po ciężko rubasznym humorze fabrykatów wiedeńskich, po muzyce przerabiającej po raz setny na tę samą modłę te same pomysły, miłym odpoczynkiem dla ucha jest taki lekki i wdzięczny utwór francuski, jak wystawiona wczoraj „Lalka“ Audrana. Całe nieprawdopodobieństwo pomysłu, przypominającego zdaleka pierwszy obraz „Opowieści Hoffmana“ umiał autor upozorować zręcznie i zasłonić rozbrajającym humorem, którego mu nie brakuje we wszystkich odsłonach, podczas gdy muzyk przeplata tekst szeregiem melodyjek wesołych i wytwornych, z pewnością nie bardzo także nowych, ale nacechowanych przynajmniej jakiemś zasłuchaniem się w lepsze wzory. Z obu czynników tworzy się w ten sposób całość łatwa do wysłuchania, nigdy nie nużąca, niekiedy zaś nawet budząca żywsze upodobanie. Równie lekkiem i pełnem gracyi powinnoby też być wykonanie.

Personal operetki lwowskiej zbyt jednostronnie pracujący w „humorze“ wiedeńskim, nie zupełnie trafia w wykwintniejszy styl operetki francuskiej. Wesoły konwent żebraczy pierwszego i ostatniego aktu był wogóle wzięty w tonie nazbyt seryo, bez wyzyskania elementu humorystycznego. Lepiej działo się w odsłonach „świeckich“. Tu humor i werwa p. Miłowskiej, dyskretny komizm p. Krzewińskiego i nie zawodząca pomysłowość p. Lelewicza odpowiadały godnie wymaganiom utworu. Także pp. Kosiński i Miłosza zasługiwali się w pewnej mierze około wywołania nastroju wesołości w sali. Wkładki baletowe, w których eleganckie tańce p. Staszkówny z p. Trojanowskim miały szczególniejsze powodzenie, były na ogół obliczone jednak na upodobania niezbyt wybredne. Większa zgodność orkiestry z chórami byłaby pożądana.

Premiera „Lalki“ odbyła się wobec sali wysprzedanej najzupełniej.

Wystawa malarska uczenic kursów Baranieckiego. Tegoroczna wystawa prac rysunkowych i malarskich uczenic kursów Baranieckiego, otwarta w lokalu szkoły przy ulicy Szewskiej, przedstawiła bardzo poważny rezultat pracy i usiłowań artystycznych grona profesorskiego, któremu przewodniczy Jacek Malczewski. Wystawa obejmowała jak zwykle dwa działy: rysunkowy, zostający pod kierunkiem prof. Józefa Siedleckiego, i malarski, pod kierunkiem prof. W. Wodzinowskiego. W pierwszym dziale zwracały uwagę prace rysunkowe pań: Sieniawskiej (portret rysunkowy i portret olejny — potwierdzona nagroda I), p. Knausówny i p. Jaworskiej, obok wielu innych. Ogólny zaś plon całorocznego wysiłku świadczył o niezwykle sumiennych studyach modelu i o rzeczywistym talencie kilku uczenic. W dziale malarskim zaznaczył się w porównaniu do lat ubiegłych, znaczny postęp i rozwój. Przybyło kilka wybitniejszych talentów, rozszerzyły się ramy planu naukowego w dziedzinie studyum aktów modelu, studyów pejżażowych i rodzajowych. Wśród znacznej liczby bardzo interesujących prac, wyróżniały się studya malowane pp. Czajkowskiej, Flakowicz i Limbekówny, oparte na poprawnym rysunku, barwnej kolorystyce i dużem poczuciu malarskiem. Przewaga studyum aktu kobiecego, jest uznania godnem świadectwem racyonalnego kierunku szkoły, rozwijającej się coraz pomyślniej i rzetelnie spełniającej rolę kobiecej akademii malarskiej w Krakowie.

Popis fortepianowy. W niedzielę w południe odbył się w salonie fortepianów p. Gabryelskiej popis uczenic szkoły fortepianowej p. Eugenii Rosenbergówne̜j. — Popis wypadł pod każdym względem bardzo pomyślnie, świadcząc o racyonalnym kierunku szkoły, podnoszącej z widocznym skutkiem talenty młodych adeptek muzyki. W gronie popisujących się poprawną grą i znacznem wyrobieniem muzycznem zwróciły na siebie uwagę panny Brummerówna, Rogójska, Banasiówna i Jachniewiczówna.

Pierwsza spółka spożywcza odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie w niedzielę dnia 30 b. m. o godzinie 5 po południu w Domu Stowarzyszeń katolickich (ul. św. Tomasza nr. 37, I.) z porządkiem następującym: 1) Przystąpienie do Związku Stow. zarobkowych i gospodarczych, 2) Porozumienie się w sprawie zamówienia węgla we Lwowie, 3) Omówienie przygotowań na otwarcie sklepu i 4) Wnioski i interpelacye. Wstęp tylko dla tych, którzy się wykażą kwitem uiszczonej przynajmniej pierwszej raty udziału w kwocie 6 kor. Cały udział z wpisowem wynosi 22 kor. Wpisy na członków przyjmuje nadal ks. Mytkowicz w Domu Stowarzyszeń katolickich, albo p. St. Wilda, kasyer w Związku katolickich krawców (ul. Floryańska 7). Ostatni termin do zgłoszenia zamówień węgla d. 30 czerwca.

Cech piekarzy w Krakowie powziął uchwałę, że począwszy od dnia 30 b. m., w niedzielę rano świeże pieczywo wypiekane nie będzie. Wobec tego publiczność powinna się zaopatrywać w pieczywo w sobotę wieczorem, lub w niedzielę do godz. 9 rano, gdyż później sklepy piekarskie są przez cały dzień zamknięte. Nadto ogłasza cech piekarzy, że z powodu ogólnej drożyzny, a przed rokiem podwyższenia płacy pracującym, dalej szczególnie z powodu skrócenia dnia pracy, oraz przeniesienia jednego dnia wolnego w tygodniu z soboty na niedzielę — z dniem 1 lipca piekarze zaprzestają wypiekania bułek dwuhalerzowych, a natomiast wypiekać będą tylko czterohalerzowe bułki.

Odnośne ogłoszenia cechu rozlepione po mieście podpisało 24 piekarzy.

Ze sfer nauczycielskich. Naczelny zarząd krajowego Związku nauczycielstwa donosi, że kongres delegatów nauczycielstwa w celu zawiązania austryackiego Związku nauczycielskiego, zapowiedziany na 26 b. m., na życzenie kraj. Związku nauczycielstwa ludowego w Galicyi, został odłożony do jesieni, celem gruntownego przygotowania akcyi w tej sprawie.

Festyn, który miał się odbyć w ubiegłą niedzielę w Parku krakowskim na rzecz Tow. opieki nad dziećmi im. Pestalozziego, został znowu odłożony z powodu niepewnej pogody.

Z teatru ludowego. Wystawiona w niedzielę nowość „Dziewica Orleańska“ Fr. Szyllera, wypełniła teatr po brzegi. Artyści starali się wywiązać jak najlepiej z swych ról, oklaskiwano ich też rzęsiście. Wiele jednak do życzenia pozostawiały kostyumy i brak odpowiedniej liczby statystów, przez co w grze wyłaniały się wielkie luki. Na wzmiankę za grę zasługują pp. Boroński, Barwiński, Szymański, Didur i Pilarski; z pań odznaczyła się w roli tytułowej p. Olska, którą publiczność kilkakroć wywoływała. Wogóle cały zespół utrzymany w mierze artystycznej był udatny i zadowolił publiczność.

Trupa teatru ludowego wyruszyła dziś z Krakowa na kilka dni na prowincyę.

Z zakładu p. Żurowskiej. We środę, dnia 26 b. m., o godzinie 10 rano, odbędzie się w zakładzie p. F. Żurowskiej na Półwsiu Zwierzynieckiem przy ulicy Senatorskiej l. 50 uroczyste zakończenie roku szkolnego. W uroczystości weźmie udział grono zaproszonych gości z miasta i kraju.

Wiec maturzystów odbył się wczoraj w sali „Eleuteryi“ przy udziale kilkudziesięciu abituryentów i abituryentek z Krakowa, Podgórza i kilku miast prowincyonalnych.

Po wyborze kompromisowego prezydyum, w skład którego weszli przedstawiciele polskiej młodzieży demokratycznej, narodowo-demokratycznej, socyalistycznej i syonistycznej, abituryent T. z Bochni wygłosił referat p. t. „Charakter wychowawczy szkoły galicyjskiej“, w którym podniósł piętno urzędowe, jakie szkoła galicyjska nosi na sobie.

W dyskusyi zabierało głos kilkunastu mówców, poczem uchwalono rezolucyę, postawioną przez przedstawiciela polskiej demokratycznej młodzieży, abituryenta S., następującej treści:

„Żądamy unarodowienia polskiej szkoły ludowej i średniej w Galicyi w duchu prawdziwego postępu i zabezpieczenia jej przed wszelkiemi postronnemi wpływami, wrogiemi jej niezależności i wysokiego zadania społecznego“.

Przyjęto również dodatek do rezolucyi, „aby bez szkody dla naszego narodowego stanu posiadania, zapewnić także innym narodom możność samoistnego rozwoju kulturalnego“.

Młodzież wszechpolska, czując się wobec wyniku głosowania w mniejszości po ostrem wzajemnem starciu w dyskusyi, opuściła wiec w liczbie kilkunastu.

Drugi referent „O żydach w szkole“ opierał się na poglądach syonistycznych. Młodzież postępowa olbrzymią większością rezolucye syonistyczne odrzuciła, potępiła natomiast w dyskusyi i w odpowiedniej rezolucyi antisemityzm we wszelkich jego przejawach.

Przed ostatnim referatem „Religia w szkole“ przeważna część zebranych opuściła salę, pozostało tylko kilkunastu socyalistów i skrajnych radykałów, którzy oczywiście uznali religię w szkole za niepotrzebną.

Pomijając sam koniec wiecu, którego nawet za integralną jego część uważać nie można, zebranie miało poważny charakter, dający pochlebne świadectwo dojrzałości naszej młodzieży.

Wiec, który rozpoczął się o godzinie 9 rano, trwał z przerwą obiadową do godziny 8 wieczorem.

Wykolejenie się pociągu. Pociąg mieszany nr 1061, zdążający z Oświęcima do Krakowa, wykoleił się w niedzielę, dnia 23 czerwca b. r., między stacyami Dwory a Przeciszowem podczas pełnego biegu. Na szczęście wykoleiły się wozy ciężarowe, a osobowe zostały na szynach, przez co uniknięto wielkiej katastrofy, bo w klasach jechało przeszło 200 osób.

Powodem wykolejenia — jak nas informują — był zupełny brak żwiru pomiędzy progami kolejowemi. Winę ponoszą pewne wyższe organa kolejowe, które mimo dawno rozpoczętych robót przy konserwacyi kolei, dotychczas nie zarządziły żwirowania przestrzeni kolejowej — pomimo tego, iż żwir od zeszłego roku leży w Zatorze na stacyi.

Nieszczęśliwy żart. Władysław Anton, 20letni czeladnik masarski, wczoraj wieczorem podczas zabawy z kolegami uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie jeden z jego kolegów, mając w ręku siekierę, ugodził przypadkowo Antona w lewą nogę tak ciężko, iż przeciął mu arteryę. Spowodowało to tak silny krwotok, iż rannego po opatrzeniu na stacyi ratunkowej musiano odwieść do szpitala św. Łazarza.

Pokaleczony przez woła. Wczoraj rano o godzinie 5 przewiozło pogotowie ratunkowe z dworca kolejowego na klinikę chirurgiczną Józefa Olesia, wyrobnika z Lipnicy Wielkiej (pow. Grybów), którego rozjuszony wół ciężko pokaleczył. Rannego przywieźli do Krakowa jego krewni.

Zemsta kochanka. Kleczyński, który — jak to donosiliśmy w niedzielnym numerze — ciężko pokaleczył nożem Maryę Wójcikównę, oddany został do sądu. W śledztwie policyjnem próbował on tłómaczyć się upiciem i brakiem świadomości, ale tłómaczenie to nie wystarczyło. Kleczyński znany był już policyi, jako awanturnik, siedział także w więzieniu na Wiśniczu.

Z pogotowia ratunkowego. Na stacyę ratunkową przyprowadzono wczoraj wieczorem 17-letniego Piotra Pawlusińskiego, którego pokaleczono w bójce nożem. Pawlusiński miał na piersiach i na nodze rany cięte i kłóte, które jednak nie były niebezpieczne. Rannego opatrzono.

Odznaczenia i mianowania. „Wiener Ztg“ donosi: Cesarz nadał radcy wyż. sądu kraj. w Krakowie drowi Samuelowi Saremu z okazyi przeniesienia go na własne żądanie w stały stan spoczynku, tytuł radcy dworu.

Minister skarbu zamianował w kraj. dyrekcyi skarbu we Lwowie radców rachunkowych Jana Męcińskiego i Andrzeja Kopacza star. radcami rach., a w prokuratoryi skarbu we Lwowie prowizorycznego sekretarza dra Zbigniewa Smolkę definitywnym sekretarzem prok. skarbn.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 22 czerwca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 258·50. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 267·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 245·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 236·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 92·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 21·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 429·—. Clary 40 zł. m. k. 133·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 82·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 89·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 56·—. Ofen 43 zł. 187·—. Palffy 40 zł. 170·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 44·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 26·90. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 63·—. Salma 40 zł. m. 186·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 84·50. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 184·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 461·—.

Berlin 22 czerwca. Austryackie banknoty 84·85. Spirytus —·—.

Paryż 22 czerwca. 3-prc. Renta 94·25. Mąka 32·75.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Rodzina ś. p. Dra Władysława Lisowskiego uprasza

wszystkich wierzycieli,

ażeby łaskawie zgłosili swoje pretensye na ręce WPana Dra Tadeusza Iskrzyckiego, adwokata w Krakowie, ul. Wolska 3.

Dla ułatwienia realizacyi masy — zarządzono konwokacyę wierzycieli — co za sobą pociąga według ustawy wstrzymanie wszelkich egzekucyi, tak, że wyprzedzenie ze strony pojedynczych wierzycieli na szkodę drugich jest wykluczone.

Zarządzenie powyższe ma na celu zaoszczędzenie ewentualnych kroków, a zmierza do jak najspieszniejszego i najdogodniejszego zaspokojenia wszelkich pretensyi.

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 maja 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
7.15 rano (posp. sezon.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 lipca.
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
10.30 rano (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
3.15 pop. (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokola, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.04 pop. (osob. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (posp. sez.) z Zakopanego i Rabki od 20 sierpnia do 10 września.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.